



KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna

19.09.1999 Wietrzo Nr 35 (197)



WIERZE W BOGA OJCA

Ks. Bogusław Nadolski

KOCHAM NIEDZIELE



Kocham niedzielę, bo znaczy ona swój królewski szlak w historii już od dwóch tysięcy lat. Rabbi Berechia w odniesieniu do szabatu pouczał kiedyś: niedziela i poniedziałek, wtorek i środa, czwartek i piątek idą razem, parami, szabat natomiast bez partnera.

Zaintrygowany, dlaczego szabat nie ma partnera, ośmielił się zapytać Wiekuistego. I Pan wyjaśnił mu: wszystkie dni mają partnerów; dla szabatu wspólnota izraelska ma być partnerem. Świecić szabat, znaczy pokochać go.

Niedziela jest czymś więcej niż czcigodny szabat. Kocham niedzielę, bo ten przez Pana uczyniony dzień stale i nieodmiennie pozostaje w służbie człowieka - życia bardziej ludzkiego.

Podczas Kongresu Liturgicznego w Moguncji (1964 r.) znany teolog Romano Guardini wypowiedział znaczące stwierdzenie. Zamiast zastanawiać się, mówił, nad sprawą odnowy liturgicznej trzeba raczej sformułować konkretny problem, jak sprawować Eucharystię - święte Tajemnice, by współczesny człowiek w całej swej prawdzie odnalazł się w nich, odkrył w obliczu Boga swoją tożsamość. Trzeba więc odsłonić ludzką twarz niedzieli.

Niezwykle aktualne stało się współcześnie słowo identyczność, tożsamość. a także drugie wyrażenie wewnętrznie związane z pierwszym - dialog. Mówi się: "do istoty człowieka należy dialog". Być pełnym człowiekiem oznacza "istnieć dialogicznie". To nieco dziwne powiedzenie określa, że człowiek rozwija swoją podmiotowość nawiązując relacje z Bogiem, z drugim człowiekiem i z całą stworzoną rzeczywistością. Jest to kontakt oparty na całościowej rzeczywistości człowieka, a więc na jego przeszłości, teraźniejszości, przyszłości.

Bóg Odwieczny zstępuje z Wysokości w Jezusie Chrystusie, by sprawować liturgię - służbę Bożą dla człowieka. Zbawczy czyn Chrystusa pozostaje całkowicie w służbie, "by życie mieli i mieli je w obfitości". Ono jest treścią anamnezy - pamiętki Pana, która jest streszczeniem całej historii zbawienia, tej zapowiadanej w Pierwszym Przymierzu, zrealizowanej przez Chrystusa i zapoczątkowującej wieczne Królestwo. Uobecniająca się Pamiętka Pana sytuuje człowieka w jego ostatecznym źródle istnienia, przypomina mu, "skąd jego ród".

X X X

Trudno nam ustalić hierarchię wartości pochłonięci sprawami (w naszym mniemaniu) największej wagi stawiając pracę ponad wszystko

A nasze ziemskie sprawy bez umiejętności świętowania tworzą szarą zinę dnia zacierając świadomość świętości swego życia

Roman Bańkowski

Dom pełen serca



*Kochani Rodzice. Już kilka razy zapowiadałem, że będę drukował na łamach tej gazetki, porady dla Rodziców dotyczące wychowania dzieci. Wiem, że macie poczucie odpowiedzialności i jesteście pełni jak najlepszej woli, a zarazem świadomi jak trudne to zadanie, by wypełnić swoje słuszne pragnienia, by jak najlepiej wychować swoje dzieci, na zdrowych fizycznie, psychicznie i moralnie ludzi. Pragniecie jak najlepiej spełnić swoje powołanie otrzymane od Boga i nie zawieść zaufania jakim Bóg Was obdarzył. W odpowiedzi na te Wasze szlachetne zapotrzebowanie, postanowiłem wreszcie wypełnić obietnice, a stało się to możliwe dzięki temu, że zdobyłem bardzo fachową a zarazem bardzo praktyczną książkę. Oto co sam autor pisze o tej książce: "Codziennie, od kilku lat mam zaszczyt prowadzić program radiowy nadawany przez 250 największych stacji w Ameryce. Moja audycja jest również odbierana w wielu innych krajach, a liczba jej słuchaczy powinna wzrosnąć w ciągu najbliższych dwóch lat do pięćdziesięciu milionów tygodniowo. W trwających 90 sekund pogadankach zatytułowanych *Rodzina w centrum uwagi* poruszam wszelkie problemy dotyczące funkcjonowania rodziny, małżeństwa oraz wychowania dzieci. (...) Niektóre z rozważań mają charakter praktyczny, inne duchowy. Kilka tekstów powstało z myślą, aby obudzić w czytelniku lepszą stronę jego osobowości. Zawarte w książce przemyślenia mają przede wszystkim za zadanie służyć umacnianiu tego, co w ludzkim życiu najważniejsze - szczęśliwego i pełnego miłości rodzinnego domu."*

O Autorze

Dr James Dobson jest założycielem i prezesem fundacji < Rodzina w centrum uwagi >. Jej celem jest obrona instytucji rodziny, głównie przez szerzenie wiedzy i działalność wychowawczą. James Dobson prowadzi również audycje nadawane przez 4000 stacji radiowych na całym świecie, a także wydaje osiem czasopism czytanych co miesiąc przez ponad 3 miliony ludzi.

Doktor Dobson od dwudziestu czterech lat pracuje jako psycholog i konsultant w zakresie problemów rodziny, małżeństwa i wychowania dzieci. Od 14 lat wykłada na wydziale medycyny na uniwersytecie w Kalifornii. Wielokrotnie brał udział w pracach agend rządowych i był doradcą trzech prezydentów Stanów Zjednoczonych w sprawach rodziny. Jest autorem wielu książek na temat zagadnień rodzinnych.

Droży Rodzice. Przeglądałem te pogadanki radiowe i wydają mi się naprawdę godne tego by się z nimi zapoznać. Są krótkie, jasne i przystępne a zarazem bardzo praktyczne. Jestem przekonany, że warto je przeczytać, zastanowić się i podyskutować w gronie rodzinnym i wśród przyjaciół.

Przez Chrystusa każde wychowanie w rodzinie i poza rodziną zostaje wprowadzone w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii skierowanej do wszystkich ludzi i wszystkich rodzin i osiagającej swą pełnię w paschalnej tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W tym szczytowym punkcie naszego Odkupienia rozpoczyna się cały i każdy proces chrześcijańskiego wychowania, które jest zarazem wychowaniem do pełni człowieczeństwa. *Jan Paweł II - List do Rodzin*



Dziś tj. 19.09.99, Niedziela
25 zw. w R.A. po południu
z życia parafii o godz. 16⁰⁰ Nabożeństwo do

Bożego Miłosierdzia, po
 Nabożeństwie zebranie Rady Parafialnej

☐ Msze św. codziennie o godz 18³⁰. ☐ We wtorek i środę, jeśli dojdzie do skutku pielgrzymka na Jasną Górę, nie będzie Mszy św. nie będzie też szkoły modlitwy i zebrań kandydatów na ministrantów, kandydaci niech przyjdą w poniedziałek na 17⁰⁰ ☐ Dziś zbiórka do puszek na KUL i Seminarium Duchowne

Za łaskę dziecięctwa Bożego w rocznicę



chrztu świętego dziękują Bogu
 :20.09 Beata i Szczepan Karpaciński, Krzysztof Mackoś, Małgorzata Pachana, Krystyna Ziembą; 21.09 Mariusz Wyszkowski; 22.09 Roman Baniak, Marcin Godek, Karolina Jastrząb; 23.09 Kamil Michalak. Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Alleluja! Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w



nowej rodzinie wypełnić swe życiowe powołanie. W tym tygodniu za powołanie na drogę realizacji siebie w rodzinie: dziękują Bogu: 20.09 Zofia i Krzysztof

Dziadowicz, 21.09 Alicja i Stanisław Niemczyk; 22.09 Maria i Józef Szczurek; 23. 09 Zofia i Jan Białogłowicz, Monika i Sławomir Godek; 24.09 Irena i Zbigniew Cichy; 26.09 Agnieszka i Roman Krężalek. "Niech Maryja, Matka pięknej miłości i Józef, Opiekun Odkupiciela, towarzyszą wszystkim swą stałą opieką. Błogosławie każdej Rodzinie, w imię Trójcy przenaświętszej: Ojca i Syna i Ducha Świętego. (Jan Paweł

Pamiętajmy w modlitwach o naszych

zmarłych, których rocznica śmierci przypada w tym tygodniu: 22.09 + Karolina Kordyś, + Wojciech Matelowski 23.09 + Zdzisław Belczyk;



24.09+ Janina Czelniak, + Leonia Czelny, + Mieczysław Fornal, + Maria Piróg; 25.09 + Jan Pikul. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie, a światłość wiekuista, niechaj im świeci.*

Msze św. :1.pon. 20.09 O zdr. i błog. B. **.2.wtor. 21.09;.... 3. śr 22.09.....; 4. czw. 23.09** + Zdzisław Belczyk; **5.p. 24.09** + Maria, Aniela i Jan Piróg; **6.sob. 25.09** +Jan Pikul; **7. n. 26.09.**

Zapowiedź przedślubna

1.Jacek Waclaw Klaczak s. Edwarda i Marii Musiał ur 13.08. 1976 r w Nowym Żmigrodzie, zam. w Nienaszowie par. Nienaszów

i Renata Godek c. Mieczysława i Zofii Prajsnar ur 7.01.1978 r w Dukli, zam. Wietrzno

Zapow. III - 19. 09.1999 r

W kościele sprzątały: Waleria Pac, Zofia Król, Zofia i Ilona Kozubal, Ewa Przybyła, **Bóg zapłać !**

W swoim kościele

Idą ludziska idą...
 nawet z Warszawy do miejsc "cudownych" na przykład - Oławy

A przecież Kościół nie uświęcił miejsca nie potwierdził cudów a jednak tam idą bo ciekawość nęka

A ja biedaczyna w swoim kościele przed ołtarzem klękam dziękując Panu bom tutaj doznał łaskawości wiele

Roman Bańkowski

Gody Baranka II Pod sztandarem krzyża



4. Z codziennego udręczenia - ku źródłom ostatecznego sensu życia

W Chrystusowym misterium paschalnym ujawnia się oraz "rozjaśnia" tajemnica naszego życia. Krzyż wyraża właśnie i przypomina tę więź między naszym losem a Chrystusowym misterium.

Gromadząc się na Mszę św. przychodzimy z codziennego udręczenia o różnym natężeniu. Wnosimy swój ból, rozczarowania, porażki. Każdy niesie swój krzyż, mały czy wielki, ale zawsze bolesny. Rozpoczynając Mszę św. od znaku krzyża łączymy te nasze "udręczenia" z Chrystusowym krzyżem zwycięskim, by na nowo zobaczyć sens swojego krzyża i by znów nadać mu wartość u samych źródeł.

Podczas Mszy św. powoli wchodzimy dzięki słowu Bożemu i wierze w głębie tajemnicy paschalnej, w samo serce chrześcijaństwa, by w ofierze Chrystusa i naszej współofierze zjednoczyć siebie z Nim, nasze krzyże - z Jego jedynym krzyżem, który wszystkim ludzkim udrękom nadaje definitywny sens. Słowo Boże naznaczone jest w całości tym znakiem paschalnego paradoksu (znak krzyża przed Ewangelią nam to przypomina). Ewangelia formuje nasze myśli, słowa, postawy, uczucia i działania na kształt Chrystusa ukrzyżowanego. Ofiara Eucharystyczna uobecniając misterium krzyża najmocniej woła do nas o życie "ukrzyżowane wspólnie z Chrystusem", dla pokonania grzechu w sobie i w świecie. Podczas sprawowania Eucharystii obiektywnie "błyszczą misterium krzyża" dla nas, "podnosi" nasze krzyże i porażki, naznacza znamieniem ostatecznego zwycięstwa ludzkie cierpienia i umieranie, dźwiga naszą nadzieję.



Chrystusowa ofiara paschalna uobecnia się pod postaciami chleba i wina; dary te stanowią "owoc ziemi oraz pracy rąk ludzkich". Nad tymi darami, tuż przed konsekracją, celebrans kreśli znak krzyża. W krzyżu Chrystusa skupia się Pascha Pana, Jego uniżenie i chwała. W krzyżu Pana i nasze życie nabiera paschalnych kształtów - a więc nie tylko formę porażek oraz cierpienia, ale również zwycięstwa i wyniesienia. Nasze dary (chleb i wino) znaczone krzyżem, a następnie przemienione w uwielbione Ciało i Krew Chrystusa - uczestniczą już w tym "nowym świecie", a my sami mamy w nim udział realny już teraz poprzez Komunię świętą.

Wychodząc z kościoła po Mszy św. znów niesiemy w świadomości ostatni gest liturgii mszalnej - *znak krzyża* nakreślony teraz nad nami przez celebransa wraz z błogosławioną formułą. Wracamy do domów, do siebie do ludzi, do świata, który wciąż naznaczony jest piętnem udręczenia, a więc znakiem krzyża. Z tym, że po dobrym uczestnictwie we Mszy św. lepiej już wiemy, iż ludzki krzyż ma sens. Oczywiście pod warunkiem, że zostanie włączony w tajemnicę Chrystusowego krzyża; dla zbawienia i uświęcenia naszego oraz innych; tajemnica ta sprawowana jest w całej pełni i prawdzie podczas każdej Mszy św. c.d.n.